

Sygn. akt II Ca 96/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

| | |
|----------------|---|
| Przewodniczący | SSA w SO Arkadiusz Lisiecki |
| Sędziowie | SSO Dariusz Mizera SSR del. Wioletta Krawczyk (spr.) |
| Protokolant | st. sekr. sąd. Anna Owczarska |

po rozpoznaniu w dniu 29 lutego 2016 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa B. Ł.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 15 grudnia 2015 roku, sygn. akt I C 1877/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1 i 3 w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki B. Ł. kwotę 23.000 złotych obniża do kwoty 8.000 (osiem tysięcy) oraz zasądza od powódki na rzecz pozwanego 1002,80 (jeden tysiąc dwa złote 80/100) złotych tytułem stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, a w pozostałej części powództwo oddala,

2. oddala apelację w pozostałej części,

3. zasądza od powódki B. Ł. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1479,40 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt dziewięć złotych 40/100) złotych tytułem stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSA w SO Arkadiusz Lisiecki

SSO Dariusz Mizera SSR Wioletta Krawczyk

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 96/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim, w sprawie I C 1877/15, po rozpoznaniu sprawy z powództwa B. Ł. przeciwko (...) S.A. w W. o zadośćuczynienie:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 23.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 12 września 2015 r. do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.659 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

W dniu (...) r. w miejscowości W. doszło do wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez M. R. (1), kierującego samochodem osobowym marki A. nr rej. (...), w którym śmierć poniosła pasażerka tego samochodu – żona sprawcy - M. R. (2) lat 39.

M. R. (2) była córką powódki. Przed śmiercią mieszkała wraz z mężem i dziećmi w B., ale przynajmniej raz w tygodniu odwiedzała mamę mieszkającą w P. (wdowę). Pomagała jej w zakupach, robiła prezenty. Powódka także odwiedzała swoją córkę i jej pomagała jak mogła. Były w bardzo dobrych, serdecznych stosunkach.

B. Ł. w dacie śmierci córki miała 62 lata, bardzo przeżyła ten wypadek, zastanawiała się co zrobić w wnuczką i wnukiem, którzy pozostali bez rodziców. Była płaczliwa, mało kontaktowa.

Po śmierci córki zaostrzyła się u niej cukrzyca, stała się nerwowa.

Do chwili obecnej rozpamiętuje śmierć córki, brakuje jej dziecka.

Wnuki powódki są obecnie dorosłe, wnuczka oczekuje dziecka.

Wspólnie z B. Ł. od kilku miesięcy mieszka jej syn P. Ł., który wprowadził się do matki po śmierci swojej żony.

Sprawca wypadku w dacie zdarzenia był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w W..

Powódka w piśmie z dnia 12.08.2015 r. domagała się od Zakładu (...) zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią córki w wysokości 120.000 złotych. Zakład decyzją z dnia 19.08.2015 r. uznał roszczenie do kwoty 12.000 złotych i wypłacił powódce świadczenie.

Sąd Rejonowy zważył, iż podstawę prawną roszczenia powoda stanowi przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. - w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14.01.2010 r. w sprawie IV CSK 307/09 wyraził pogląd, że w stanie prawnym sprzed dnia 3.08.2008 r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi bowiem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. Stanowisko to zyskało aprobatę w uchwałach Sądu Najwyższego z dnia 22.10. 2010 r. w sprawie III CZP 76/10 i z dnia 13.07.2011 r. w sprawie III CZP 32/11. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę zgadza się z tym poglądem.

Obecnie Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c. (stosuje się w sytuacjach, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce po dniu 2.08.2008r.). Gdyby nie wprowadzono tego przepisu, roszczenia tego

mógłby dochodzić każdy w trybie art. 448 k.c., nie tylko najbliższy członek rodziny. Przepis ten ułatwia poza tym dochodzenie zadośćuczynienia – umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych – poza w nim wymienionymi – przesłanek. Niewątpliwie także wzmacnia wykładnię art. 446 § 3 k.c. wiążąc funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową.

W niniejszej sprawie śmierć M. R. (2) nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3.08.2008 r. – dnia 17.10.1998 r., co wyklucza stosowanie w sprawie art. 446 § 4 k.c.

W orzecznictwie sądowym i doktrynie zostały wypracowane kryteria ustalania zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych. Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenia i czasu trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia (tak np. SN w uzasadnieniu wyroku z 20.04.2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; w uzasadnieniu wyroku z 04. 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; uzasadnieniu wyroku z 19.08.1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; uzasadnieniu wyroku z 9.01.1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210). Podkreśla się również, że zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma mieć charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić kwoty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

Więzi rodzinne stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP). Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jego skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich.

Świadczenie jakim jest zadośćuczynienie za naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie nie ma na celu zapłaty jakiejś ceny cierpienia, ale kompensatę za przedwczesną utratę członka rodziny. Dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest prawo do życia w rodzinie. Mierzenie skali cierpienia osoby, która nie doznała uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, pozostaje poza możliwościami dowodowymi sądu i zakładu ubezpieczeń. Aktualny stan wiedzy nie pozwala na udowodnienia rozmiaru uczuć i przywiązania czy też ich braku. Przede wszystkim trudno zakładać, że ustawodawca „premiuje” osoby o słabszej konstrukcji psychicznej, reagujące intensywniej na sytuację traumatyczną, a gorzej traktował roszczenia osób o osobowości introwertycznej, kumulującej w sobie wewnętrzne emocje. Kryterium bólu jest nieprzydatne w praktyce sądowej, albowiem utrata osoby najbliższej prawie zawsze wywołuje ból. Zadośćuczynienie ma zatem nie tyle kompensować doznany ból spowodowany utratą osoby najbliższej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny.

Sąd podziela zapatrywanie Sądu Apelacyjnego w Łodzi wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 28.05.2013 r. zapadłego w sprawie I ACa 98/13, iż w zależności od rodzaju naruszonego dobra oraz sposobu naruszenia, czynnik szkodzący może oddziaływać na osobę poszkodowanego jednorazowo, albo przez określony czas. W przypadku naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych, zdarzenie sprawcze, jakim jest śmierć człowieka, ma charakter jednorazowy. Nie oznacza to jednak, że negatywne skutki związane z utratą osoby bliskiej są zamknięte w określonych ramach czasowych i ograniczają się do ujemnych przeżyć na określoną datę, np. śmierci tej osoby. Istotne jest, kiedy krzywda ta, mająca swe źródło w śmierci osoby bliskiej, jest uświadamiana i najbardziej odczuwana, i jak długo taki stan rzeczy trwa. Jeśli osobami bliskimi zmarłego są osoby dorosłe, np. rodzice, to z reguły krzywda związana z tym zdarzeniem jest uświadamiana przez poszkodowanych od samego początku, od momentu powzięcia wiadomości o śmierci osoby bliskiej, które już samo w sobie jest poważnym wstrząsem psychicznym. Krzywda ta jest wtedy najsilniej odczuwana także z tego względu, iż pomiędzy zmarłym i jego bliskimi istnieją trwające nierzadko wiele lat określone i to dwukierunkowe więzi rodzinne. Natomiast wraz z upływem czasu ujemne doznania osób dorosłych związane ze śmiercią osoby bliskiej ulegają naturalnemu osłabieniu.

Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego (np. wyrok z dnia 20.08.2015 r. w sprawie II CSK 595/14) dla domagania się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na skutek naruszenia dobra osobistego nie wystarczy wykazanie istnienia formalnych więzi rodzinnych ze zmarłym, lecz potrzebne jest także istnienie więzi emocjonalnych między zmarłym i dochodzącym zapłaty zadośćuczynienia. Powód żądający tego świadczenia na tej podstawie jest bezpośrednio

poszkodowany i musi udowodnić istnienie tak rozumianego dobra osobistego. Jeden czyn niedozwolony może wyrządzać różne szkody u różnych osób; w tym przypadku krzywdą uczynioną zmarłemu jest pozbawienie go życia, natomiast krzywdą wyrządzoną jego bliskim jest naruszenie ich dobra osobistego w postaci zerwania więzi emocjonalnej, szczególnie silnej w relacjach rodzinnych. Wprowadzenie do art. 448 k.c. klauzuli "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzanej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym ("może") charakterem tego przyznania, co wskazuje na konstrukcję należącego zadośćuczynienia dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy.

W niniejszej sprawie B. Ł. jest matką zmarłej M. R. (2). Łączyły ich bardzo dobre, serdeczne stosunki. Wzajemnie sobie pomagały, często się odwiedzały. Powódka w dacie śmierci córki miała 62 lata, bardzo przeżyła tragiczną śmierć córki i zięcia, była płacziwa i mało kontaktowa. Po śmierci córki zaostrzyła się u niej cukrzyca, stała się nerwowa. Do chwili obecnej rozpamiętuje śmierć córki, brakuje jej dziecka.

Mając na uwadze powyższe, oraz dodatkowo okoliczność, iż powódka może liczyć na wsparcie swojego dorosłego syna, z którym mieszka oraz pomoc ze strony dorosłych wnuków, a nadto fakt, iż naruszenie dóbr osobistych powoda nastąpiło 17 lat temu, Sąd uznał, iż stosownym zadośćuczynieniem w sprawie jest kwota 35.000 złotych. Ponieważ w postępowaniu likwidacyjnym powódka otrzymała już od ubezpieczyciela świadczenie w kwocie 12.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, Sąd zasądził na rzecz powódki uzupełniająco kwotę 23.000 złotych.

Dalej idące roszczenie o zadośćuczynienie Sąd oddalił uznając je za zbyt wygórowane, nie znajdujące uzasadnienia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Sąd miał na względzie okoliczność, iż pomimo niemożności precyzyjnego ustalenia rozmiarów uszczerbku o charakterze niemajątkowym rozstrzygnięcie w tym zakresie należy opierać na kryteriach zobiektywizowanych, a nie mieć na względzie wyłącznie subiektywne odczucia poszkodowanego (tak też SN w wyroku z dnia 3.06.2010 r., III CSK 279/10).

Podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego stanowi art. 34 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), który stanowi, iż z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Bezsprzeczne jest, iż dobrami osobistymi są wszelkie przynależne człowiekowi wartości niemajątkowe, związane z jego psychiczną i fizyczną integralnością oraz przejawami jego działalności, uznane powszechnie w społeczeństwie. Polskie prawo cywilne jako szkodę traktuje zarówno uszczerbek majątkowy (szkodę sensu stricte), jak i uszczerbek niemajątkowy (krzywdę). Naruszenie dobra osobistego jest krzywdą i jako taka powinna być pokryta z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu. Ponadto obowiązkowe ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje również krzywdę powstałą u pośrednio poszkodowanych, albowiem ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych nie wyłącza tego rodzaju odpowiedzialności, a prawo cywilne ją statuuje w treści art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 36 ust. 1 w/w ustawy (odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym). Podobne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7.11.2012 r. wydanej w sprawie III CZP 67/12, zgodnie z którą przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Istnieje wprawdzie rozbieżność orzecznictwa w zakresie ustalania daty wymagalności roszczenia o odsetki przy zadośćuczynieniach, ale zdaniem Sądu w sytuacji, kiedy rozmiary krzywdy dają się ustalić już na dzień wezwania do zapłaty, a one potem ex post się potwierdzają w postępowaniu sądowym, to obowiązany do zapłaty popada w

stan opóźnienia i podejmuje ryzyko wdania się w spór. Nie istnieje prawny obowiązek wypłaty zadośćuczynienia jedynie na podstawie wyroku sądowego. Zobowiązany może bowiem w oparciu o wiedzę własną zlikwidować zaistniałą krzywdę poprzez przyznanie zadośćuczynienia w zakresie, w jakim uzna je za zasadne. W przedmiotowej sprawie powódka zgłosiła swoje roszczenie względem pozwanego w piśmie z dnia 12.08.2015 r., a zatem pozwany popadł w stan opóźnienia z dniem 12.09.2015 r. - po upływie 30 dni (art. 817 § 1 k.c.). Ponieważ powódka domagała się zasądzenia odsetek od dnia wcześniejszego tj. od dnia 20.08.2015 r., Sąd oddalił powództwo także i w tym zakresie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów w zw. z art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 109 § 2 k.p.c. Powódka wygrała sprawę w 60,53%, a przegrała w 39,47%. Do kosztów procesu Sąd zaliczył uiszczoną przez powódkę opłatę od pozwu w kwocie 1.900 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika powódki wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa – 2.417 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa – 2.417 złotych (łącznie 6.734 złotych). Ponieważ zwany powinien ponieść koszty procesu w 60,53% , to jest do kwoty 4.076 złotych, a poniósł tylko do kwoty 2.417 złotych, Sąd orzekł jak w punkcie trzecim wyroku.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył pozwany.

Apelacja skarży powyższy wyrok w zakresie punktu pierwszego i trzeciego w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuca:

- naruszenie prawa materialnego art.448 k.c. w związku z art.24 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że spełnione zostały przesłanki przyznania na rzecz powódki zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych,
- naruszenie prawa procesowego art.233 § 1 k.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, a w szczególności nie ustosunkowanie się w uzasadnieniu wyroku do podnoszonego przez stronę pozwaną zarzutu nie wykazania winy sprawcy szkody M. R. (1).

W uzasadnieniu apelacji strona pozwana podnosiła, że nie została ustalona wina kierującego pojazdem M. R. (1), który w dniu 17.10.1998r z nieznanymi przyczynami uderzył w drzewo, skutkiem czego sam poniósł śmierć, zginęła też podróżująca z nim żona M. R. (2). W zaistniałym stanie faktycznym postępowanie karne zostało umorzone, a akta prokuratorskie zostały zutilizowane w 2010r z uwagi na upływ okresu archiwalnego.

W ocenie skarżącego, wobec braku prawomocnego wyroku skazującego nie można zastosować domniemania przewidzianego w art. 11 k.p.c. Tymczasem odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych uzależniona jest bowiem od wykazania winy sprawcy naruszenia dobra osobistego. W tych warunkach stan faktyczny sprawy nie daje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy postępowanie kierującego pojazdem M. R. (1) było zawinione (np. nadmierna prędkość pojazdu, jazda pod wpływem alkoholu itp.), czy też były to przyczyny niezależne od kierującego (np. zaskabnięcie, atak serca, udar mózgu, awaria pojazdu itp.).

W tych warunkach w przypadku nie wykazania winy kierującego pojazdem brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za naruszenie dóbr osobistych.

Wskazując na powyższe apelujący wnosil o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa,
2. skorygowanie kosztów procesu,
3. zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo uzasadniona i skutkuje zmianą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Okręgowego podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia prawa materialnego art.448 k.c. w związku z art.24 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że spełnione zostały przesłanki przyznania na rzecz powódki zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, a tym samym ustalenia przez Sąd I instancji winy kierującego M. R. (1) w spowodowaniu wypadku i stwierdzeniu podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za naruszenie dóbr osobistych należy uznać za chybiony.

Sąd I instancji dokonał właściwej i wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, z którego wyciągnął właściwe i logiczne wnioski. Z zeznań powódki wynika bowiem, że M. R. (1) chciał wyminąć duży samochód na zakręcie, ale to się nie udało i uderzył w drzewo. Nadto z pisma Prokuratury Rejonowej w Bełchatowie z dnia 1 maja 2015 roku znajdującego się w aktach szkody wynika, że w dniu 21 grudnia 1998 roku wydano postanowienie o umorzeniu dochodzenia w sprawie spowodowania wypadku w dniu (...) r przez M. R. (1) na podstawie art. 17 § 5 k.p.k, a to z powodu śmierci sprawcy. Ta informacja w korelacji z zeznaniami powódki wskazuje, że osobą winną spowodowania wypadku, a tym, samym śmierci M. R. (2) był kierujący samochodem marki A. nurem rejestracyjny (...) M. R. (1).

Zdaniem Sądu Okręgowego te ustalenia dają podstawę do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za naruszenie dóbr osobistych powódki w związku z śmiercią jej córki, tym bardziej, że pozwany uznał swoją odpowiedzialność w toku postępowania likwidacyjnego, wypłacając na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 12.000 zł.

W tych okolicznościach kwestionowanie na etapie postępowania sądowego odpowiedzialności pozwanego jest całkowicie bezpodstawne.

Z uwagi jednak na kwestionowanie przez skarżącego całego rozstrzygnięcia zawartego w pkt 1 zaskarżonego wyroku w ocenie Sądu Okręgowego zasądzone na rzecz powódki zadośćuczynienie jest jednak zawyżone i jako takie winno ulec zmniejszeniu. Sąd I instancji zasądził na rzecz powódki kwotę 23.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć córki, a przy przyjęciu, że w toku postępowania likwidacyjnego powódka otrzymała już kwotę 12.000 zł, łączna wysokość zadośćuczynienia przyznanego powódce wyniosła 35.000 zł. Taka wysokość zadośćuczynienia w ocenie Sądu Okręgowego w świetle okoliczności niniejszej sprawy nie spełnia jednak wymogów określonych w art. 448 k.c. Wprowadzenie do art. 448 k.c. przesłanki "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny co do wysokości zasądzonej kwoty. Swoboda ta nie oznacza jednak dowolności, przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy. Pomimo niemożności precyzyjnego ustalenia rozmiarów uszczerbku o niemajątkowym charakterze rozstrzygnięcie w tym zakresie należy opierać na kryteriach zobiektywizowanych, a nie mieć na względzie wyłącznie subiektywne odczucia poszkodowanego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 sierpnia 2014 r., I ACa 249/14, LEX nr 1506250).

W niniejszej sprawie z jednej strony należy dostrzec szczególnie bliskie relacje łączące matkę z córką oraz stan psychiczny powódki utrzymujący się po śmierci córki. Traumatyzującym przeżyciem była sama tragiczna śmierć córki powódki. Powódka utraciła najbliższą osobę, która dzieliła jej smutki i żale oraz wspierała w każdej dziedzinie życia świadcząc swoją pomoc.

Z drugiej strony nie może uchodzić uwadze Sądu znaczny upływ czasu dzielący śmierć M. R. (2) oraz dzień wyrokowania w przedmiocie zadośćuczynienia. Powódka była i jest nadal w stanie wykonywać prawidłowo role życiowe oraz normalnie funkcjonować w aspekcie psychospołecznym. Obecnie powódka nie przejawia objawów zaburzeń psychicznych w związku ze śmiercią córki. Upływ niemalże 18 lat od dnia wypadku, nawet przy stracie osoby bliskiej, wiąże się ze zmniejszeniem uczucia bólu, żalu i smutku w porównaniu z okresem następującym bezpośrednio po wypadku. Należy mieć na uwadze, że mimo wszystko nie doszło do całkowitego załamania linii życiowej powódki.

Biorąc pod uwagę powyższą argumentację Sąd I instancji zasądza na rzecz powódki kwotę 23.000 zł tytułem zadośćuczynienia (co łącznie daje sumę 35.000 zł) przyznał jej świadczenie w wygórowanym rozmiarze.

W tych warunkach Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że sumą odpowiednią, w pełni rekompensującą krzywdę powódki, jest kwota 20.000 zł. Nie jest ona w przekonaniu Sądu rażąco niska ani wygórowana, reprezentuje jednocześnie ekonomicznie odczuwalną wartość.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punktach 1 i 3 w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego na rzecz powódki kwotę 23.000 zł, obniżył do kwoty 8.000 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Zmiana rozstrzygnięcia w tej materii implikowała konieczność zmiany rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu, o których Sąd orzekł w oparciu o treść art. 100 k.p.c. Z uwagi na fakt, że powódka wygrała sprawę jedynie w 21 %, w takim samym zakresie Sąd Okręgowy zmienił rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów, zasądzając od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1002,80 zł tytułem stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu. Całość kosztów w postępowaniu przed Sądem I instancji wyniosła 6.734 zł, a 21% tej sumy stanowi 1.414,14 zł i takie koszty winien ponieść pozwany. Ponieważ pozwany poniósł koszty wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 2.417 zł, należy mu się zwrot różnicy w wysokości 1002,80 zł.

W pozostałym zakresie apelacja jako niezasadna na podstawie art. 385 k.p.c uległa oddaleniu.

Wskazując analogiczne zasady obciążania kosztami postępowania jak przed sądem I instancji na podstawie art. 100 k.p.c Sąd Okręgowy zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.479,40 zł tytułem stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Wioletta Krawczyk Arkadiusz Lisiecki Dariusz Mizera

Na oryginale właściwe podpisy